

## GANOWICZ FRANCISZEK (1849-1916)



Urodził się 26 listopada 1849 roku w rodzinie gostyńskiego rzeźnika Sylwestra Ganowicza i jego żony Zofii z Babińskich. Przy chrzcie, który odbył się 4 grudnia 1849 roku, nadano mu imiona Franciszek Ksawery Andrzej. Sylwester i Zofia Ganowiczowie mieli dziewięcioro dzieci – trzech synów i sześć córek. Starszym bratem Franciszka był Karol (1840-1903), późniejszy restaurator w Gostyniu i Poznaniu. Cztery córki Sylwestra i Zofii zmarły we wczesnym dzieciństwie. Najstarszy syn, Wincenty, zmarł na gruźlicę, mając 20 lat. Ta sama choroba uśmierciła jego siostrę Mariannę (22 lata). Najstarszą córką Sylwestra i Zofii była Magdalena, która wyszła za mąż za Marcina Czabajskiego z Gostynia. Nie zachowały się informacje o wykształceniu Franciszka. Można założyć, że pierwsze nauki pobierał w szkole elementarnej w rodzinnym mieście.

Mając 23 lata ożenił się z wdową Teklą z Siedzińskich, była żoną Stanisława Laskowskiego (zmarł w 1870 roku). Tekla przyszła na świat prawdopodobnie w Borku ok. 1850 roku. W pierwszym związku urodziła dwoje dzieci (córkę w 1865 roku, a syna w 1867 roku). Ślub Franciszka i Tekli zapisano w księdze parafii w Żerkowie pod datą 1 maja 1872 roku. Franciszek i Tekla Ganowiczowie nie mieli dzieci. Co najmniej od 1887 roku żyli w separacji, a fakt ich małżeństwa był ściśle skrywaną tajemnicą.

W 1886 roku Franciszek Ganowicz, przy wsparciu brata Karola, uruchomił w Poznaniu wytwórnię papierosów i nazwał ją „Patria”. Firma działała początkowo przy ulicy Berlińskiej 18 (dziś 27 Grudnia 8), w nieistniejącym już domu frontowym przed Teatrem Polskim. W 1891 roku do spółki z Ganowiczem wszedł Jan Wlekliński z Trzemeszna. Od tego czasu firma działała pod nazwą „Patria” Ganowicz & Wlekliński Fabryka Papierosów i Tureckich Tytoni w Poznaniu. Przez cztery lata miejscem prowadzenia działalności był budynek przy pl. Królewskim 10 (1893). Pierwszą fabrykę wspólnie uruchomili w 1894 roku przy Gr. Berlinerstrasse 117 (obecnie ul. Dąbrowskiego). Rok później architekt Ludwik Frankiewicz przygotował projekt nowej fabryki, której budowę przewidziano na ówczesnym krańcu Jeżyc, przy szosie berlińskiej, przy ulicy Moltkego 15 (obecnie Staszica). W nowej siedzibie spółka rozpoczęła produkcję w 1903 roku. Przez kilka wcześniejszych lat siedziba firmy mieściła się na Starym Rynku pod numerem 42 (1898-1901).

„Patria” szybko stała się jedną z największych fabryk papierosów w Niemczech, a największą wśród polskich. O skali przedsiębiorstwa świadczy szybki wzrost produkcji. W 1886 roku fabryka produkowała 270 000 sztuk rocznie, a w 1909 roku już ćwierć miliarda papierosów przy zatrudnieniu 1300 osób. Właściciele firmy szczególnie nacisk kładli na ręczny wyrób papierosów, których jakość ich zdaniem była bez porównania lepsza niż produkowanych maszynowo. Produkcja najbardziej poszukiwanych papierosów „Noblesse” wynosiła około 100 milionów. Na wzrost produkcji pozwalała

własna elektrownia, zainstalowana w 1903 roku przez firmę inż. Witolda Zakrzewskiego. W grudniu 1909 roku „Patria” została przekształcona w spółkę akcyjną. W 1913 roku oddział firmy został uruchomiony w tureckiej Kawali (dzisiejsza Grecja). Pełnomocnikami spółki w Turcji byli: bratanek właściciela Leonard Ganowicz oraz Ugo Pecchioli. Głównym zadaniem tego oddziału był zakup najlepszego tytoniu tureckiego wprost z tamtejszych plantacji.

Prowadzenie przedsiębiorstwa nie było jedynym zajęciem Franciszka Ganowicza. Działal on również społecznie. Chętnie i często uczestniczył w akcjach charytatywnych na rzecz ubogich i dzieci. Od 1897 roku, przez wszystkie kolejne lata, był członkiem Towarzystwa Kolonii Wakacyjnych i Stacji Sanitarnej „Stella” w Poznaniu. Często wspomagał osoby znajdujące się w trudnej sytuacji. Fundował różnego typu nagrody i finansował zabawy organizowane przez towarzystwa dobroczynne. Chętnie udzielał bezinteresownej pomocy Polakom wykazującym się inicjatywą na polu gospodarczym, w szczególności osobom wykupującym gospodarstwa rolne z rąk niemieckich. Od 1907 roku należał do grupy udziałowców spółki, która wydawała w Poznaniu tygodnik „Praca”. Do grupy tej należeli także: Alfred Chłapowski, Franciszek i Stanisław Niegolewscy, Jarogniew Drwęcki, Maciej Mielżyński, Karol Rzepecki i Marcin Biedermann. W ostatnich dniach listopada 1909 roku od Marcina Biedermanna Franciszek Ganowicz kupił majątek Wielka Starołęka i zamierzał się tam osiedlić.

W czasie I wojny światowej polscy przemysłowcy z Poznania utworzyli spółkę handlową, której zadaniem było sprowadzanie towarów spożywczych z krajów neutralnych i ich dostarczanie mieszkańcom terenów Królestwa Polskiego zajętych przez armię niemiecką i austro-węgierską. W skład spółki weszła również firma „Patria” Ganowicz & Wlekliński. Pod przykryciem działającej legalnie spółki odbywała się pomoc charytatywna dla mieszkańców terenów okupowanych przez wojska niemieckie i austriackie.

W czerwcu 1913 roku Franciszek Ganowicz ustąpił z Zarządu Spółki „Patria”, pozostając nadal członkiem Rady Nadzorczej. Swoją decyzję umotywowował stanem zdrowia, które pogarszało się od dwóch lat.

Zmarł 31 maja 1916 roku w czasie leczniczego pobytu w Szwajcarii. Przyczyną zgonu był „paraliż serca” (przypuszczalnie zawał). W licznych ogłoszeniach prasowych podano, że zmarł w Lozannie. Ciało zmarłego przewieziono do Poznania i pochowano 10 czerwca 1916 roku. Spoczął na cmentarzu świętomarcińskim przy ul. Bukowskiej. Odmianą fortunę Ganowicza odziedziczyli członkowie rodziny. Część majątku po stryju otrzymał dr Czesław Ganowicz – lekarz medycyny, prawnik, filozof i literat. Folwark Wielka Starołęka odziedziczył bratanek zmarłego Stanisław Ganowicz (brat Czesława), który sprzedał go 26 listopada 1919 roku. W roku 1922 firma „Patria” Ganowicz & Wlekliński została przejęta przez Polski Monopol Tytoniowy.